

# Gazeta Olsztyńska.

OGŁOSZENIA

»Gazeta Olsztyńska«

z dodatkiem »Gość Niedzielnym« wychodzi trzy razy tygodniowo i to na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni **80 fen.**, na pocztach **1 markę**, z odnośnieniem do domu **1 m. 25 fen.**

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary.

przyjmują się po 15 fenigów od miejsca wiersz kórpusowego. Reklamy 20 fenigów od wiersza. — Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein O./Pr. — Drukarnia znajduje się w ulicy Dolnej-kościelnej (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Anny Mat. NPM.  
Jutro: Pantaleona M.  
Pojutrze: Botwida M.

**Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!**

|                   |     |     |      |
|-------------------|-----|-----|------|
| Dziś wsch. słońca | 4 6 | za. | 8 5. |
| Jutro „           | 4 7 | „   | 8 4. |
| Pojutrze          | 4 9 | „   | 8 2. |

## Już teraz czas wielki

zapisywać »Gazetę Olsztyńską« na sierpień i wrzesień, to też prosimy Was, Bracia drodzy, abyście zawsze pilnie mieli na oku tych, których do zapisania namówić chcecie.

Od jednego uderzenia siekierą drzewo nie upadnie, a tak samo od jednego razu nie dadzą się wypędzić z serca takiego ciemnego człowieka rozmaite przesady przeciwko gazetce. Trzeba więc raz po raz ponawiać usiłowania, aż wreszcie taki człowiek sam przejrzy, że do dobrego go prowadzicie.

»Gazeta Olsztyńska« z dodatkiem »Gość niedzielny« wychodzi trzy razy na tydzień: co wtorek, czwartek i sobotę i kosztuje na wszystkich pocztach lub w listowych wiejskich 67 fen. na dwa miesiące, z odniesieniem w dom przez listowego 84 fen.

Wiarusy! Zapisujcie, czytajcie i rozszerzajcie »Gazetę Olsztyńską«.



## Ks. Kardynał Ledóchowski.

(Wspomnienie pośmiertne).

Jak już donosiliśmy, umarł we wtorek 22go bm. rano w Rzymie ks. Kardynał Ledóchowski w 80 roku życia a w 59 roku kapłaństwa.

Hr. Mieczysław Halka Ledóchowski urodził się 29 paźdz. 1822 w Górkach pod Klimontowem na ziemi sandomierskiej z bardzo pobożnych rodziców. Kiedy chodziło o wybór imienia nowonarodzonego, matka obstawała przy tem, żeby otrzymał imię Mieczysław. Gdy zwrócono jej uwagę na to, że Mieczysław nie jest żadnym Świętym przez Kościół kanonizowanym, odpowiedziała: »To ten syn mój ma być pierwszym Świętym tego imienia«. Zresztą na Chrzcie św. nadano mu przez Mieczysława jeszcze imię św. Jana od Krzyża.

Pierwsze nauki pobierał w domu rodzicielskim, wyższe w Radomiu i w Warszawie. W Wiedniu częściej przebywał podczas wakacji u stryja swego, który tam był szambelanem jednego z arcyksiążąt. Tam przyuczył się też mowy niemieckiej. W Warszawie wstąpił do seminarium dochownego św. Krzyża, którego wtenczas kierowali Ojcowie Misjonarze reguły św. Wincentego a Paulo. Jednym z jego nauczycieli był ks. Popławski, który później pracował w Chełmnie a r. 1872 wydalonym został przez rząd pruski. Później kształcił się młody Mieczysław w seminarium św. Jana. Zaczynał go wcześniej go odumarał. To też matka sama 18-letniego Mieczysława zawiozła do Rzymu, gdzie się dalej kształcił w Collegium nobilium. Założyciele Zgromadzenia Zmartwychwstańców i ś. p. ks. Hieronim Kajsiewicz i ś. p. ks. Piotr Semeneńko, którzy wówczas byli młodymi kapłanami w Rzymie, bardzo pochwlebnie o mło-

dzienku Mieczysławie się wyrażali. Tenże, wyświęcony na kapłana za dyspensą 13go lipca r. 1845, już rychło zjednał sobie zaufanie ś. p. Piusa IX, który w tym roku wstąpił na Stolicę Piotrową i młodego kapłana mianował prałatem domowym. Po kilku latach został audytorem nuncjatury portugalskiej a r. 1866 wystąpił go Ojciec św. jako delegata do jednej z republik południowej Ameryki, do Kolumbii z głównym miastem Bogota. Ale nastąpił tam wnet rząd maoński, który zmusił delegata Ledóchowskiego do wyjazdu. Działo się to r. 1861. W tym roku, 3. listopada, został w Rzymie wyświęcony na tytularnego Arcybiskupa tebańskiego i posłany jako nuncjusz Apostolski do Belgii.

W r. 1865 Ojciec św. Pius IX. zaproponował go rządowi pruskiemu na Arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego. Rząd pruski na tę propozycję zgodził się. Wtedy Papież zlecił prałatowi Franchiemu aby kapitułę gnieźnieńską i poznańską spowodował do przyjęcia tej kandydatury. Ks. prałat Franchi zawezwał obie kapituły, aby dwóch pełnomocników wystąpiły do Dreżna, gdzie ich ma uwiadomić o woli Ojca św. Pojechali do Dreżna Biskup-sufragan Stefanowicz i radca duchowny Ks. Jan Chryzostom Janiszewski. Skutek ten był, że niedługo potem obie kapituły, zebrane w Gnieźnie, per acclamationem obrały nuncjusza Apostolskiego Ks. Mieczysława Ledóchowskiego Arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim. Na początku r. 1866 został jako taki prekanizowanym przez Ojca św. a 14 kwietnia tegoż razem z owym Arcybiskupem kolońskim, Ks. Pawłem Melchersem złożył w ręce króla Wilhelma I przepisaną przysięgę. Uroczysty wjazd nastąpił 24 kwietnia a potem intronizacja w kościele katedralnym w Poznaniu, a później w Gnieźnie. Pod dniem tym samym, 24 kwietnia wydał Ks. Arcybiskup List Pasternski, w którym między innymi wzywał ich do posłuszeństwa »sprawiedliwym ustawom krajowym«, jakby przeczuwał, że przyjdą ustawy majowe, do których ani on sam ani inni prawowierni katolicy zastosować się nie mogli.

Kilka tygodni później wybuchła wojna prusko-austriacka a zarazem pierwsza »heca przeciw katolikom«. Ale ta wnet ucichła. Za to szerzyła się cholera mianowicie w mieście Poznaniu. Niemal codzień gorliwy Pasterz odwiedzał codrych po lazaretach.

21go sierpnia przewodniczył pierwszemu zebraniu dziekanów i przywrócił coroczne odbywanie tych zebrań, które mają zastąpić synody dycecealne. Niezmordowanym był w wizytacjach kościołów. Najprzód zrewidował wszystkie kościoły, których proboszczami byli dziekani.

R. 1867 pojechał do Rzymu, aby brać udział w osmnastosestnej rocznicy śmierci św. Piotra a przy końcu r. 1869 po raz drugi, aby uczestniczyć w obradach powszechnego Soboru Watykańskiego.

Po powrocie z Rzymu udał się w jesieni r. 1870 z upoważnienia Ojca św. do Wersalu, aby zwycięskiego króla spowodować do interwencji dla przywrócenia Papieżowi przy najmniej resztki państwa kościelnego, którą

rząd włoski 20 września tego roku zabrał. Różnie o tem poselstwie sądzono; ks. Arcybiskup spełnił tylko wolę Papieża albo raczej krótkowidzącego Kardynała Antonelliego, który pokładał za wiele ufności w rządzie pruskim. Ks. Arcybiskup zaopatrzony w adresy trzech kapituł: gnieźnieńskiej, poznańskiej, i chełmińskiej, oświadczając się za przywróceniem Ojcu św. spuścizny Piotrowej, i zanim wyjechał do Wersalu, zapytał się kanclerza Bismarcka; czy jego przybycie jest pożądane. Ten odpowiedział: »I owszem.« Chciał bowiem przez uroczyste przyjmowanie wysłannika papieżkiego zastraszyć Włochów, żeby nie pomagali Francuzom.

Wnet nastąpił kulturkampf. Pierwsze gromy tegoż spadły na następcę św. Wojciecha. On też pierwszy z Biskupów został aresztowany i najdłużej, bo całe dwa lata, przesiedzieć musiał w więzieniu ostrowskim. Tam odznaczony został godnością kardynalską 15 marca r. 1875. Oznakę kardynalską zrzęcznie, mimo czujności dozorców więziennych, wręczono mu w jego celi. Ponieważ już 15 kwietnia 1874 na podstawie ustaw majowych przez osobny trybunał został »złożony« z urzędu Arcybiskupa i wydano też na niego wyrok wydalający go z Niemiec, po odsiedzeniu dwuletniego więzienia, w lutym r. 1876, powołany został do Rzymu, zkąd przez tajnych delegatów jeszcze dziesięć lat zarządzał archidiecezją a na początku r. 1886 na życzenie Ojca św. zrzekł się tegoż urzędu.

W Rzymie piastował różne urzędy. Był przez kilka lat sekretarzem brewiów i brewe, którem ś. p. ks. Dr. Redner został mianowany Biskupem chełmińskim, został przez niego podpisany. W r. 1892 został Prefektem Propagandy, co uchodzi za najwyższy po Papieżu urząd; Włosi zwią go »Papa rosso« (Papież czerwony — bo nosi ubranie czerwone jako Kardynał) w przeciwstawieniu do »Papa bianco« (Papież czarny), jak nazywają generała Jezuitów.

W r. 1895 obchodził ks. Kardynał Ledóchowski 50letni jubileusz kapłaństwa. Kilkakrotnie chorował, ale zawsze wyzdrowiał. Teraz przyszła śmierć niespodzianie. Jeszcze w poniedziałek wieczorem odbył przejażdżkę dla zacerpnienia świeżego powietrza. O 9 godz. udał się na spoczynek. We wtorek rano raził go paralż i po krótkim czasie skonał. Ojciec św. tą wiadomością mocno wzruszony.

Zaraz na początku kulturkampfu pruskiego, kiedy jako Arcybiskup gnieźnieński i poznański iść musiał w pierwszy ogień, nazywano go »Atanazym nowoczesnym« gdyż jak św. Atanazy w czwartym stuleciu znosił z męstwem prześladowania arianizmu, tak ks. Mieczysław Ledóchowski grozę kulturkampfu. Niechże mu za to Bóg dobrułowy udzieli taki wieniec chwaty, jak św. Atanazemu Pielgrzym.

**O miłości ojczyzny  
ze stanowiska katolickiego, przez X. X.**

(Ciąg dalszy.)

Opisy i opowiadania o gniewie i wsty dzie, ogarniającym człowieka znajdująceg-





Kto chce oszczędzić wiele pieniędzy, niech kupuje tylko u

# L. Hirschfelda,

w Olsztynie, ulica Prosta.

wełny i bawełny do tkania, tak nazwaną wełnę **posamentową**, która jest piękniejszą od wełny glansowej i sukiennej. Wełna ta jest bardzo miękka i nie długo włosista. Paczka kosztuje tylko **1,50 m.**

**Szara i czarna wełnę** polecam paczkę po **50 fen**  
**Kolorowa wełna**  
we wszystkich kolorach, paczka po **1 marce.**

Również polecam nową przesyłkę materii na suknie i materii na ubranie dla mężczyzn

na przyjęcie do **Komunii św. i Bierzmowanie**, po bardzo tanich cenach.

**L. HIRSCHFELD,**  
OLSZTYN, ulica Prosta.

## Paweł Hirschberg,

OLSZTYN,

dawniej F. Rogalla.

Poleca ze swego składu:

|                            |             |           |              |       |
|----------------------------|-------------|-----------|--------------|-------|
| Czerwone portweiny greckie | za litr mk. | 1,50,     | przy 5 litr. | 1,00. |
| Samos Auslese              | "           | 1,10,     | "            | 5 "   |
| Sycylijskie                | "           | 1,20,     | "            | 5 "   |
| Lacrimae Christi           | "           | 1,60,     | "            | 5 "   |
| Afrykańskie Muszkat        | "           | 2,00,     | "            | 5 "   |
| Vino Vermouth de Torino    | "           | 2,00,     | "            | 5 "   |
| Słodkie wina węgierskie    | od 1,60 mk. | za liter. |              |       |
| Wytrawne "                 | "           | 1,80 "    | "            | "     |
| Biała portweiny            | "           | 1,50 "    | "            | "     |
| Jamaika rum                | "           | 1,50 "    | "            | "     |
| Koniaki                    | "           | 1,40 "    | "            | "     |

Wina flaszkowe w wielkim wyborze według specjalnego cennika.

Przy odbiorze większych zamówień przesyłki nie obliczam.

Połączenie telefoniczne nr. 29.

Kto chce tanio kupić bawełny, niech ją kupi u  
**L. HIRSCHFELDA, w Olsztynie, ulica Prosta.**

Z dawniejszych zakupów jestem jeszcze w stanie sprzedać

# bawełnę

po następujących tanich cenach:

|   |      |                |
|---|------|----------------|
| Ciemno niebieska, do prania, pojedyncza Nr. 16  | funt | 1,20 - 1,60 M. |
| Czerwona, do prania, kręcona, Nr. 16  | funt | 1,40 - 1,80 M. |
| Ciemno niebieska, do prania, kręcona Nr. 16   | funt | 1,30 M.        |
| Czerwona, do prania, pojedyncza Nr. 16  | funt | 1,20 M.        |
| Bielona, pojedyncza Nr. 16  | "    | 0,80 "         |
| Bielona, kręcona, Nr. 16  | "    | 1,00 "         |
| Niebielona, kręcona, do płótna Nr. 16   | funt | 0,85 M.        |
| " pojedyncza, Nr. 16  | "    | 0,65 "         |
| Brunatno szara pojedyncza   | "    | 0,90 "         |
| Brunatno szara kręcona  | "    | 1,10 "         |
| Farbowane bawełny we wszystkich kolorach, kręcone i niekręcone I. jakości są do nabycia u |      |                |

**L. Hirschfelda,**

w OLSZTYNIE, ulica Prosta.

Kto chce tanio kupić bawełny, niech ją kupi u  
**L. HIRSCHFELDA, w Olsztynie, ulica Prosta.**

Białe i żółte

## świece woskowe

gwarantowane czyste,

jako

## CERZYNOWE ŚWIECE

poleca bardzo tanio

**Paweł Hirschberg,**

dawniej F. Rogalla.

## Polskie powinszowania,

na imieniny i urodziny poleca we wielkim wyborze

drukarnia «Gazety Olsztyńskiej»

## Juliusz Bluhm,

Olsztyn, rynek 12 (pod sieniami).

## Wyprzedaż resztek i sezonowa

Na sprzedaż jest wystawionych

kilka tysięcy metrów resztek i odkrawków

w drukowanych materiałach do prania, barchanowych, płótnach, negliżach, inletach, materii na pościelę, wełnianych i jedwabnych materiałach na suknie, materiałach na ubrania dla mężczyzn itd.

po nadzwyczaj tanich cenach.

Ta rzadko korzystna nadzwyczajna wyprzedaż trwać będzie tylko krótki czas.

Będąca jeszcze w zapasie **konfekcja dla kobiet i dzieci** jest znacznie w cenie niższa.

\* Nowo urządzone \*

zakład dla pięknej krawieczyny damskiej.

## Moje budynki

przy szosie Gutsztackiej nr. 49, obejmujące 7 pomieszczeń, szopa, stajnia dla koni i chlewki dla świń, z ogrodem stosownym do każdego interesu, chcę zaraz z wolnej ręki sprzedać  
**Józef Hosenberg,**  
Olsztyn, szosa Gutsztacka nr. 49.

## Posiadłość,

składająca się z 6 mórg roli, łąka, wszystko wydrenowane, nowe budynki w porządku, chcę z wolnej ręki sprzedać.  
**Józef Czodrowski**  
w Redykajnach.

## Dobrowolna sprzedaż.

Od mej posiadłości chcę sprzedać około 60 mórg pszennej roli w dobrej kulturze, w bliskości lasu, stacyi kolei i tartaka, w całości lub w dwóch częściach. Oddałbym też zaraz połowę sprzętu. Kto i gdzie? powie ekspedycya «Gazety Olsztyńskiej».

Świeżo nadeszły:  
najlepsze  
**Śledzie Matties\***  
sztukę po 4 fen.  
dalej **wielkie śledzie do pieczenia** albo zamarynowania stósowne, sztuka po 5 fen.  
Aug. Lubowski.

## Tapety,

**Farby** gotowe do malowania, fyrnysy, laki, pendzle, szablony poleca bardzo tanio

**E. Kunigk,**

Olsztyn, ulica Prosta 33.

Świeże śledzie Mathies,  
bardzo piękne, sztukę po 4 fen.  
poleca

**G. Eschholz Następca,**  
właściciel **M. Steiner,**  
Olsztyn, rynek 18/19.